

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 375/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 11 lutego 2020 roku w sprawie II K 97/19			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			
1.5.	Ustalenie faktów			
1.1.3.	Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.		Pokrzywdzony został prawomocnie skazany za czyn z art. 190 § 1 kk, popełniony w dniu 4 lipca 2017r. w godzinach popołudniowych na szkodę m.inn. oskarżonej J. K..	wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 sierpnia 2020 roku w sprawie IV Ka 505/19 wraz z uzasadnieniem	569 -571
2.1.1.2.		U oskarżonego P. K. (1) stwierdzono nowotwór złośliwy pęcherza moczowego, jest w trakcie leczenia	dokumentacja medyczna koperta	574
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
	dokumentacja medyczna - koperta	- dowody z dokumentów są obiektywnym i wiarygodnym źródłem do ustalenia faktów z nich płynących tj. choroby oskarżonego P. K. (1)		
wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 sierpnia 2020 roku w sprawie IV Ka 505/19 wraz z uzasadnieniem	- dowód z dokumentu, jakim jest odpis prawomocnego orzeczenia potwierdzającego prawomocne skazanie pokrzywdzonego D. D. (1) za czyn z art. 190 § 1 kk, jest obiektywnym i wiarygodnym źródłem do ustalenia faktów z niego płynących, dodatkowo powyższe ustalenie koresponduje z zeznaniami			

	<p>pokrzywdzonego D. D. (2) (k.415), w których potwierdził oskarżenie swojej osoby za groźby karane mające mieć miejsce tego dnia, ale ok. godz. 16.10, a więc zanim zaistniało przedmiotowe zdarzenie (na datę składania owych zeznań, tj. na dzień 17 lipca 2019r., skazanie pokrzywdzonego w sprawie II K 476/17 nie było jeszcze nieprawomocne)</p>		
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		

3.1.	<p>1. obrazy art. 159 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 157 §1 kk i art. 11 § 1 i 2 kk i art. 12, poprzez pominięcie tejże kwalifikacji w podstawie skazania wszystkich oskarżonych,</p> <p>2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez błędne przyjęcie, że przedmioty – tj. haki i kije, którymi posługiwali się sprawcy nie są narzędziami niebezpiecznymi, a sprawcy nie działali wspólnie i w porozumieniu oraz nie mieli wspólnego zamiaru tak co do użycia niebezpiecznego narzędzia, jak i zaboru mienia,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Apelant podniósł zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 159 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 157 §1 kk i art. 11 § 1 i 2				

kk i art. 12 k.k., który – jak wynika z treści wniesionego środka odwoławczego – miał być skutkiem uprzedniego przyjęcia błędnych ustaleń faktycznych, zgodnie z którymi oskarżeni nie posługiwali się w pobiciu niebezpiecznymi narzędziami, działając wspólnie i w porozumieniu oraz nie mieli wspólnego zamiaru zaboru mienia. Ponieważ oba zarzuty pozostają ze sobą w ścisłym związku, zostaną omówione łącznie.

Analizując całość ujawnionych w sprawie dowodów uznać należy, że zostały one zebrane w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia (w szczególności wobec uprawomocnienia się wyroku wydanego w sprawie II K 476/17, a przez to możliwości ostatecznej oceny zeznań świadka J. K. (2)). W świetle ich analizy uznać należy, że sąd I instancji właściwie ocenił materiał dowodowy i zwartościował należycie

okoliczności, które mogły mieć znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów i stopnia ich winy oraz przyjął właściwą kwalifikację prawną zarzucanych tych czynów.

Od samego początku oskarżyciel publiczny kwalifikował czyn zarzucony oskarżonym w pkt I, jako wzięcie udziału w pobiciu w rozumieniu art. 158 § 1 k.k. Niewątpliwie pomiędzy tymi dwiema zwaśnionymi rodzinami: K. i D. istnieje ostry konflikt, którego źródłem jest spór o miedzę (wypasanie krów na cudzym polu, zabór łańcucha).

Informują o tym zarówno członkowie tych rodzin, jak również przesłuchani w sprawie świadkowie W. S. i W. K. – mieszkańcy miejscowości Z.. Konflikt ten jest długotrwały, a członkowie w/w rodzin są silnie w niego zaangażowane.

Konflikt ten niewątpliwie eskaluje i rodzi obawę podejmowania przez członków rodziny zachowań nieobliczalnych, niekontrolowanych wybuchów agresji, nie tylko słownej, ale i fizycznej, które to obawy materializują się w tym postępowaniu. Zważyć jednak trzeba, że przyczynkiem do zdarzeń, jakie miały miejsce w dniu 4 lipca 2017 roku w godzinach wieczornych, była sytuacja, do jakiej doszło w godzinach popołudniowych tj. wcześniejsze popełnienie tego dnia przez pokrzywdzonego D. D. (1) przestępstwa gróźb karanych wobec córek oskarżonego P. K. (1) (w tym oskarżonej J. K.), za co oskarżyciel posiłkowy został prawomocnie skazany.

Wbrew treści apelacji, sąd meriti poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie przebiegu zdarzenia, sekwencji zadawanych ciosów, ich umiejscowienia, sposobu posługiwania się

narzędziami, jak też ich rodzaju i zamiaru oskarżonych, a nadto uwzględnił fakt i okoliczności popełnienia przestępstwa przez samego D. D..

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, z jakich powodów, Sąd meriti uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego i w jakiej części. W pełni zgodzić należy się z argumentacją Sądu I instancji, iż zeznania te są w zdecydowanej mierze logiczne i znajdują wsparcie w innych wiarygodnych dowodach, w szczególności nagraniu z telefonu oraz zeznaniach świadków W. S. i W. K.. Podobnie, Sąd I instancji podał przekonujące powody, dlaczego przeciwstawne im wyjaśnienia oskarżonych, nie mogą zostać uznane jako wiarygodny materiał dowodowy: zwłaszcza twierdzenia oskarżonych, że to pokrzywdzony zaatakował oskarżonego P. K. (1) w momencie, kiedy

pozostali oskarżeni znajdowali się już na polu celem szukania krów.

Od samego początku pokrzywdzony konsekwentnie utrzymywał, że droga została mu zajęta pojazdem, a następnie został zaatakowany przez wysiadające z niego 4 osoby – P. K. (1), J. K. (3), J. K. (4) oraz J. K. (5). Nie obciążał przy tym ponad miarę swych agresorów, bowiem szczerze zeznał, że jedna z córek pozostała w samochodzie i go nie atakowała. Fakt zajechania drogi pozostaje bezsporny w szczególności w świetle nagrania z telefonu pokrzywdzonego, na którym obserwujemy stojący w poprzek wąskiej drogi samochód (a więc stawiany w pośpiechu i w charakterystyczny sposób) i zeznań świadka W. S..

Konsekwentnie też (choć z pewnymi nieścisłościami, dotyczącymi okolic powstania na jego ciele obrażeń, które jednak usprawiedliwione są

dynamiką zajścia i intensywności napaści oraz tym, że w początkowej fazie napaści był odwrócony plecami do napastników) pokrzywdzony opisywał sekwencję zadawanych ciosów przez poszczególnych napastników i narzędzia, którymi je zadawali.

W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych słusznie uznał sąd meriti za niewiarygodne konfrontując je z treścią nagrania z telefonu pokrzywdzonemu, na którym widoczne jest, że oddalający się od pokrzywdzonego P. K. (1) i J. K. (5) trzymają w ręku długie narzędzia, a jedno z nich o „haczystym” metalowym zakończeniu. Taki wygląd narzędzi odpowiada temu, jak opisywał je pokrzywdzony.

Całkowicie wystarczające dla bytu występku, o jakim mowa w art. 158 § 1 kk jest zadawanie ciosów rękoma, lub innego rodzaju

aktywność jak np. uderzenia tułowiem, szarpnięcia, czy też odepchnięcia, jeżeli działanie takie, mające miejsce w grupie, wpływa na powstanie lub zwiększenie niebezpieczeństwo powstania obrażeń ciała u innych uczestników zdarzenia. Tego rodzaju zachowania były udziałem każdego z oskarżonych, jednakże, co do użytych narzędzi nie można mówić o wyczerpaniu znamion czynu z art. 159 kk. Apelant przedstawiając w swych pismach obszerną argumentację wspartą poglądami doktryny i judykatury w kwestii zaistnienia bytu przestępstwa typizowanego w treści w/w artykułu 159 kk i powołując się na treść opinii biegłego z zakresu mechanoskopii D. N. oraz biegłego z zakresy chirurgii W. N., działa jednak wybiórczo i stara się nie dostrzegać kompleksowych wniosków płynących z treści tych opinii. Owszem: biegły D. N. przyznał, że haczka

(narzędzie polowe/ogrodowe) z natury swej konstrukcji, zakończenie jej ostrym, metalowym zagięciem i może być traktowana jako narzędzie niebezpieczne, ale w każdym z rozpatrywanych przypadków należy odnieść się do konkretnego mechanizmu jej użycia - jako narzędzia ataku.

W przedmiotowej sprawie pokrzywdzony w depozycjach składanych przed sądem utrzymywał, że był bity haczką, jednakże nie jej ostrą, metalową częścią i tak też ustalił sąd meriti.

Dostrzegając sugestie płynące z treści opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, sąd meriti dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu chirurgii W. N. na okoliczność stwierdzenia czy narzędzia używane podczas przedmiotowego zdarzenia, noszą cechy niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 159 kk. Biegły

ten podtrzymał
dotychczas
sporządzoną opinię
w sprawie, przy
czym w sposób
jednoznaczny,
klarowny i logiczny,
a przy tym
podbudowany
fachową wiedzą
(mając w polu
zainteresowania w
szczegółności
depozycje
pokrzywdzonego,
jak też nagranie z
telefonu
pokrzywdzonego
oraz znając treść
opinii biegłego z
zakresu
mechanoskopii)
wyjaśnił, że wobec
sposobu użycia w
niniejszej sprawie
narzędzia typu
haczka przez
oskarżonych – tj.
uderzania
pokrzywdzonego nie
częścią tnącą,
nazwana przez
biegłego „łopatą”,
tylko częścią
drewnianą - nie
można uznać, że
narzędzie to -
tak użyte, można
porównać z nożem
albo bronią palną,
czyli że jest to
narzędzie
niebezpieczne w
rozumieniu przepisu
art. 159 kk.
Biegły wyjaśnił, że
narzędzie to nie
może spowodować,
w sposób w
jaki zostało użyte,

skutków w postaci ciężkich uszkodzeń ciała, czy też powodować zagrożenie życia, zdrowia. Podtrzymał wnioski opinii pisemnej, że obrażenia mogą być kwalifikowane z art. 157 § 1 kk.

Reasumując powyższe: w toku postępowania sądowego o sygn. II K 97/19 znacznie pogłębiono materiał dowodowy, w szczególności, co do podstaw zakwalifikowania zachowania oskarżonych, jako wyczerpujących dyspozycją art. 159 kk (a w tym powołano biegłych różnych specjalności), a wniesiona apelacja nie zdołała przekonać, o niesłuszności ostatecznie wyciągniętych w tym zakresie wniosków.

Sąd odwoławczy zważył, iż oskarżyciel publiczny nie zarzucił oskarżonym J. K. (5), J. K. (4) i J. K. (3) zaboru roweru na szkodę pokrzywdzonego D. D. (1). Już choćby z tego powodu, próba przypisania im zaboru

jakiegokolwiek mienia – o co wnosił apelant oczekując przypisania w/w sprawstwa czynu, o jakim mowa w art. 280 § 1 kk – byłyby nieuprawnionym orzekaniem poza granicami skargi.

Niezależnie od powyższego, w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, powołując się w apelacji, że sąd I instancji przypisał oskarżonym jedynie udział w pobiciu, nie zaś dokonanie rozboju na osobie pokrzywdzonego nie może odnieść pożądanego skutku. Wieczorne zdarzenie pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonym miało wyraźnie dwie fazy, przy czym co do drugiej – zarzut przestępczego zachowania postawiono jedynie P. K. (1). W pełni należy podzielić słuszność ustaleń sądu meriti, że wspólne zachowania oskarżonych (działanie wspólnie i w porozumieniu) aktualizowały się w pierwszej fazie zdarzenia i polegały na zadawaniu ciosów pokrzywdzonemu w

okolice pleców, rąk,
nóg i głowy oraz
uderzenia
kilkukrotnie kijem,
jak też haką rolniczą
w te miejsca,
które w pełni
dawały podstawy do
przypisania
wszystkim
oskarżonym udziału
w pobiciu (w
szczegółności ze
zmianami w jego
opisie poprzez
dokładne określenie
na czym polegał
konkretny udział
konkretnego
sprawcy – w ramach
działania wspólnie
i w porozumieniu).
Co do zamiaru
sprawców i formy
podjętych działań,
to niewątpliwie
świadomie połączyli
oni swe działania
przeciwko
pokrzywdzonemu
celem zadawania mu
ciosów, obejmowali
te działania swym
zamiarem i
jednocześnie
akceptowali
agresywne działania
innych napastników,
nie sprzeciwiali się
im, nie próbowali
się powstrzymać ani
nikogo z agresorów,
niewątpliwie
pomiędzy
oskarżonymi istniało
porozumienie
odnośnie pobicia
pokrzywdzonego.

Nie sposób jednakże, jak tego oczekuje skarżący uznać, że wszyscy oskarżeni mieli świadomość karalnego zaboru roweru, który do samochodu zapakował ostatecznie J. K. (3) i wspólnie odjechali, a oskarżony P. K. (1) miał zamiar trwałego przywłaszczenia sobie roweru, a narzędziem do tego było podjęte przez wszystkich oskarżonych agresywne działania mające na celu kradzież tego mienia.

Jak już wspomniano: prokurator oskarżył o zabór mienia tylko jednego z oskarżonych, dodatkowo należy pamiętać o wskazanej powyżej sekwencji zdarzeń, w szczególności na podstawie depozycji pokrzywdzonego i na podstawie załączonego do akt nagrania, sporne zdarzenie należało podzielić na dwie fazy. Pierwsza opisana powyżej dotyczy wspólnego udziału oskarżonych w pobiciu

pokrzywdzonego, natomiast druga dotyczy stricte czynności, w wyniku których podjęcia doszło do uszkodzenia mienia i wyartykułowania groźby.

Na załączonym nagraniu obserwujemy, jak dwoje napastników (P. K. (1) i J. K. (5)) oddala się już od nagrywającego pokrzywdzonego w stronę samochodu i ma to miejsce już po dokonanej w pierwszej fazie wspólnej napaści na pokrzywdzonego. Reszta agresorów (J. Krynke i J. K. (3)) znajduje się już w okolicach samochodu (odeszła od pokrzywdzonego wcześniej). Daje to asumpt przyjęciu, że wówczas napastnicy zrezygnowali już z chęci dalszego wspólnego bicia pokrzywdzonego i wycofali się.

W tej pierwszej fazie zajścia rower stanowił przedmiot, którym pokrzywdzony usiłował zasłonić się przed ciosami napastników. Wówczas żaden z napastników nie rościł sobie pretensji

do tego mienia pod żadnym warunkiem, czy pozorem. Nie przejawiał też w jakikolwiek sposób chęci wejścia w jego posiadanie, ani nie czynił mu szkody. Innymi słowy, rower z punktu widzenia spełnienia znamion przestępstwa typizowanego w treści art. 158 § 1 kk, był napastnikiem prawnie irrelevantny. Nie na osiągnięcie celu kradzieży tego przedmiotu nakierowane były agresywne działania napastników, bowiem w tej fazie zajścia doszło do odstąpienia od bicia pokrzywdzonego, a sprawcy wycofali się.

Tymczasem istota rozboju polega na tym, że sprawca stosuje przemoc lub groźbę użycia natychmiastowego gwałtu na osobie po to, aby niesłusznie zawładnąć rzeczą i ją przywłaszczyć. Przesądza to, że posłużenie się przez sprawcę jednym z wymienionych w art. 280 § 1 sposobów oddziaływania na osobę musi mieć miejsce przed zaborem rzeczy lub co najmniej w chwili dokonywania zaboru

rzeczy (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 26 czerwca 2003 r., II AKA 164/03, KZS 2003, z. 11, poz. 44). Dla bytu przestępstwa rozboju nie jest obojętne, w którym momencie swojego czynu sprawca dokonuje zaboru rzeczy. Zabór rzeczy musi być bowiem albo poprzedzony użyciem przez sprawcę przemocy, albo następować jednocześnie z nim. Trafnie podkreśla się w orzecznictwie, że "z uwagi na fakt, iż rozbój polega na użyciu przemocy wobec osoby, groźny natychmiastowego jej użycia lub doprowadzeniu ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności, zamiar zaboru mienia musi wystąpić u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania określonych w art. 280 § 1 kk. sposobów oddziaływania na osobę" (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2011 r., III KK 230/10, Prok. i Pr.-wkł. 2011, nr 7-8, poz. 7). Jakkolwiek w powołanym judykacie wskazuje się konstytutywne przesłanki odpowiedzialności

za rozbój na płaszczyźnie strony podmiotowej, to zarazem akcentuje się kolejność czynności charakteryzujących ten złożony, dwuaktowy typ czynu zabronionego.

Przyczynkiem natomiast, w ocenie sądu odwoławczego, do kolejnego ataku jednego z oskarżonych - co rozpoczyna drugą fazę zajścia - był fakt, że pokrzywdzony zaczął nagrywać odchodzących napastników. Tu też rower na początku spełnił funkcję przedmiotu, którym usiłował zasłonić się pokrzywdzony. W tle nagrania w okolicach samochodu obserwujemy pochylającego się J. K. (3) i szukającego czegoś w polu. Jak wynika z depozycji pokrzywdzonego ów czynił to celowo, aby wyrzucić wrażenie, że nie jest zainteresowany już napaścią na pokrzywdzonego. I w istocie tak mogło być, bowiem już żaden z pozostałych uczestników zajścia z pierwszej fazy nie dołączył „aktywnie”

do ojca
nacierającego na
pokrzywdzonego.

Z punktu widzenia
charakterystyki
złożonego
zachowania sprawcy
przestępstwa
rozboju, w tym
w szczególności
sekwencji czynności
realizowanych przez
sprawcę, zasadnicze
znaczenie ma
wyznaczenie
momentu
dokonania zaboru
rzeczy. Wraz z
ukończeniem tej
czynności sprawczej
dochodzi do
zakończenia
zamachu na mienie
w rozumieniu art.
280 § 1, co
przesądza, że
wszelkie sposoby
oddziaływania na
pokrzywdzonego
następujące po tym
momencie nie mogą
stanowić podstawy
kwalifikacji prawnej
na podstawie
przepisu art. 280 § 1
kk.

Zarzut zawarty w
punkcie 2 aktu
oskarżenia
wskazywał na
doprowadzenie
pokrzywdzonego do
stanu bezbronności.
Istota
doprowadzenia do
stanu bezbronności
tkwi w podjęciu
przez sprawcę takich

działań wobec ofiary, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą jej natychmiastowego użycia skutecznie pozbawiają ją możliwości podjęcia obrony przeciwko zawładnięciu rzeczą¹ postanowienie SN z dnia 13 listopada 2003 r., II KK 66/03, LEX nr 83775). Trafnie podkreśla się w orzecznictwie, że "doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności w rozumieniu art. 280 § 1 k.k. to zachowania, które nie polegają na użyciu przemocy wobec osoby; spowodowanie stanu bezbronności polega na tym, że pokrzywdzony, mający do tej pory możliwość obrony lub ucieczki, zostaje ich pozbawiony" (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2012 r., III KK 148/12, OSNKW 2012, nr 11, poz. 117).

Fakt, że pokrzywdzony ponownie - w drugiej fazie zajścia - usiłował zasłonić się rowerem mógł być jedynie impulsem dla oskarżonego P.

K. (1) do wyrwania mu go z powodu wzburzenia i złości na sąsiada. Po wyrwaniu roweru pokrzywdzony jedynie przez moment (wynika to z jego depozycji złożonych dopiero przed sądem) starał się dalej utrzymać się w jego posiadaniu, usiłując odciągnąć rower od podążającego za nim oskarżonego P. K. (1), w sytuacji, gdy oskarżony ciągnął go po ziemi w stronę samochodu. Właśnie ten, choć chwilowy, opór mógł dać sygnał do tego, że oskarżony zaczął w sposób niekontrolowany, pod wpływem i z chęcią wyładowania emocji, niszczyć mienie w sposób ustalony przez sąd, który mechanizm powstania szkód i ich rodzaj nie jest obecnie w sprawie przez apelanta kwestionowany. W tym przypadku oskarżony nakierował swe agresywne działania nie na osobę pokrzywdzonego, lecz na jego mienie. Po stronie zamiaru towarzyszyła oskarżonemu chęć dokuczenia

pokrzywdzonemu
wszelkimi
sposobami i zemsty
na nim, nie sposób
jest zaś uznać, że
pokrzywdzony został
doprowadzony do
stanu bezbronności.
Samo niszczenie
mienia słusznie
uznano, jako
mieszczące się w
granicach
historycznych
zdarzenia
faktycznego, jako
zachowania
zarzuconego P. K.
w punkcie 2 aktu
oskarżenia.

Przestępstwo
rozboju może
przyjmować postać
groźby
natychmiastowego
użycia przemocy
wobec osoby. W
kontekście
omawianego typu
czynu zabronionego
celem groźby musi
być ukształtowanie
psychiki
pokrzywdzonego w
pożądanym dla
sprawcy sposób,
przejawiający się w
podjęciu w stosunku
do rzeczy określonej
decyzji. Ustawa nie
wymaga, aby groźba
była jednoznacznie
wypowiedziana
przez sprawcę,
możliwe jest jej
wyeksplikowanie
przez tzw.
zachowania
konkludentne, które

pozwolą pokrzywdzonemu zorientować się, że jest zagrożony (por. O. Górniok (w:) System Prawa Karnego..., t. 4, s. 429). Jednak dla przyjęcia tzw. groźby konkludentnej konieczna jest szczegółowa analiza zachowania sprawcy na tle konkretnych okoliczności całego zdarzenia, która prowadzić musi do niebudzącego wątpliwości wniosku, że sprawca zdecydowany był użyć przemocy wobec osoby na wypadek niepodporządkowania się jego żądaniu (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 640). W sprawie brak jest podstaw do uznania, że sprawca czy to dosłownie, czy też w konkludentny sposób wyartykułował czy też przejawili zachowania stanowiące groźbę dla pokrzywdzonego nakierowaną na zagarnięcie jego mienia, czy też na to, aby pokrzywdzony to mienie pod przymusem wydał.

Owszem groźba pozbawienia życia

została przez oskarżonego P. K. (1) wyartykułowana pod adresem pokrzywdzonego i jego rodziny, ale miało to miejsce już po zawładnięciu rowerem i dlatego też broni się pogląd sądu rejonowego, iż groźba nie była nakierowana na osiągnięcie celu w rozumieniu art. 280 § 1 kk. W tej sytuacji słusznie została zakwalifikowana przez sąd meriti, jako wypełniająca znamiona przestępstwa typizowanego w treści art. 190 § 1 kk. Nie budzi żadnych wątpliwości dla sadu odwoławczego ustalenie, że pokrzywdzony przestraszył się obawy jej spełnienia w świetle formy dokonanej uprzednio na pokrzywdzonego napaści, w szczególności użytych narzędzi i niszczenia mienia, nawet jeśli tego samego dnia, tyle że wcześniej sam groził członkom jego rodziny.

Ponadto nie zostają spełnione przesłanki strony podmiotowej rozboju w wypadku, gdy sprawca

dokonuje zaboru rzeczy, stosując jedną z określonych w art. 280 § 1 kk form oddziaływania na osobę, pozostając jednocześnie w przekonaniu, że egzekwuje dług ciążący na pokrzywdzonym wobec sprawcy lub innej osoby. W takim przypadku sprawca nie działa bowiem w odniesieniu do zaboru rzeczy z zamiarem przywłaszczenia. Dla dekompletacji znamion strony podmiotowej nie ma znaczenia, czy obejmowana świadomością sprawcy wierzytelność rzeczywiście istnieje, czy też pozostaje on w tym zakresie w błędzie (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., V KK 282/04; postanowienie SN z dnia 5 marca 2003 r., III KKN 195/01; W. Cieślak, glosa do wyroku SA z dnia 6 marca 2003 r..., s. 289; zob. odmiennie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 marca 2003 r., II AKa 231/02, Prok. i Pr.-wkł. 2003, nr 10, poz. 13). Pokrzywdzony w większości składanych

depozycji nie przyznał wprost, że oskarżony artykułował wobec niego żądanie wydania roweru w zamian za zwrot zagarniętego łańcucha przez pokrzywdzonego, jednakże jak wynika z zeznań pokrzywdzonego „jak wsiadał do pogotowia to policjanci mu powiedzieli, że jak odda łańcuch to rower będzie miał oddany”. O takiej samej okoliczności zeznaje K. D.. Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce zdarzenia zostali więc „na gorąco” poinformowani (przez jedną ze stron konfliktu) o zaistnieniu zdarzenia kradzieży łańcucha i zaborze roweru „w zastaw” do czasu zwrotu łańcucha.

Uniewinnienie D. D., co do zaboru łańcucha, nie jest w stanie podważyć dokonanego ustalenia, iż takowy pozostawał w świadomości P. K.. Wypowiedzenie tego typu żądania przez oskarżonego P. K. (1) wobec pokrzywdzonego pod koniec drugiej

<p>fazy zajścia wynika z depozycji jego dzieci. Członkowie rodziny K. byli przy tym przekonani (nawet mogli przecież pozostawać w błędzie, co do tej okoliczności), że łańcuch od krowy rzeczywiście został im przez pokrzywdzonego skradziony. Intencją więc oskarżonego P. K. (1) był chwilowy zabór mienia celem zmuszenia oponenta do określonego działania, nie zaś chęć trwałego wejścia w posiadanie przedmiotu i uczynienie go składnikiem swego majątku.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem wymierzenia kary pozbawienia wolności po 3 lata wszystkim oskarżonym</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>wyrok słuszny, apelacja w w/ w zakresie nie</p>			

zasługuje na uwzględnienie				
3.2.	3. obrazy prawa procesowego tj. art. 627 kpk, a w konsekwencji błędno określenia zasady ponoszenia przez oskarżonych kosztów procesu powstałych po stronie oskarżyciela posiłkowego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Nie może budzić żadnych wątpliwości – co jasno wynika z treści art. 627 k.p.k. – że w razie skazania oskarżonego w sprawie, w której występował oskarżyciel posiłkowy korzystający z pełnomocnika, sąd obowiązany jest na żądanie oskarżyciela posiłkowego (lub jego pełnomocnika), zasądzić na rzecz tegoż oskarżyciela od oskarżonego, koszty związane z udziałem pełnomocnika.				

W przedmiotowej sprawie na wydatki poniesione w sprawie przez oskarżyciela posiłkowego złożyło się wynagrodzenie należne jego pełnomocnikowi w wysokości przewidzianej prawem.

Uwzględniając stawki minimalne i ilość rozpraw odbytych z udziałem pełnomocnika, wysokość tego wynagrodzenia to kwota 1344 zł. (stawka minimalna tj. kwota 840 zł. powiększona o trzy dodatkowe terminy odbytych z udziałem pełnomocnika rozpraw w dniach: 20.11.2019r., 12/12.2019r. i 04.02.2020r. tj. 3 x 168 zł., łącznie 1344 zł.) Ani oskarżyciel posiłkowy, ani jego pełnomocnik nie wnosili o jakąś konkretną kwotę z tego tytułu, w szczególności kwotę wyższą, niż minimalne stawki przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015

r. poz. 1800). Nie ma jednak racji apelant, gdy wywodzi, iż kwota ta winna zostać zasądzona na rzecz jego klienta od każdego z oskarżonych z osobna i w pełnej (w/w obliczonej) wysokości. Otóż kwota ta (tj. 1344zł.) stanowi całość kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego, gdzie w sytuacji wielości zarzutów, polegających w większości na działaniu wspólnie i w porozumieniu oraz wielości oskarżonych uznanych za winnych, zgodnie z regułami określonymi w art. 633 k.p.k., tak zsumowana kwota winna zostać odpowiednio pomiędzy nich podzielona. Za powyższym rozumieniem przemawia treść § 17 pkt 2 w/w Rozporządzenia, zgodnie z którym „za obronę lub reprezentowanie w tym samym postępowaniu kilku osób pobiera się opłatę od każdej z tych osób”, czytane a contrario. Pełnomocnik

reprezentował tymczasem tylko jedną osobę. Istotnie postępowanie karne nie zna węzła solidarności wśród „dłużników” w zakresie kosztów sądowych, a w niniejszej sprawie wydatki, jakie powstały po stronie D. D. z tytułu ustanowienia pełnomocnika przed sądem I instancji, zasądzono od wszystkich oskarżonych „solidarnie”. Pomimo jednak błędnego wskazania „solidarności” do ich zapłaty, łączna suma przyznanych wydatków jest prawidłowa. Wobec kierunku zaskarżenia wyroku sąd odwoławczy uznał, iż zmiana punktu 7 wyroku - poprzez rozbicie kwoty 1344 zł. na poszczególnych sprawców - byłaby dla pokrzywdzonego krzywdząca i rozstrzygnięcie, jakie w zawarto w punkcie 7 wyroku o „solidarności”, ze względów słuszności zdecydowano się utrzymać z mocy.

Kwestię rozliczenia kosztów procesu za postępowanie odwoławcze

rozważano w punkcie 6 Uzasadnienia.			
Wniosek			
o zmianę wyroku poprzez zasądzenie kwoty na rzecz oskarżyciela posiłkowego za obie instancje od każdego ze sprawców w całości	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
wyrok jest słuszny , apelacja w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie			
3.3.	4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wymiaru kary, poprzez błędne założenie, iż stopień winy i społeczna szkodliwość czynów były „łagodne”, 5. rażącej niewspółmierności kary w sensie jej łagodności,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo			

zasadny albo niezasadny		
<p>W tym także miejscu sąd odwoławczy zauważył, iż obrońca połączył zarzut błędu w ustaleniach przyjętych za podstawę wyroku, także z okolicznościami rzutującymi na wymiar zastosowanej wobec sprawców represji karnej, stąd w tym zakresie zarzut „błędu w ustaleniach”, zostanie omówiony łącznie z zarzutem rażącej niewspółmierności kary.</p> <p>Wbrew twierdzeniom apelanta, Sąd I instancji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując właściwej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonych, dokonał trafnej oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanych czynów oraz właściwie określił rodzaj i rozmiar zasądzonej kary.</p> <p>Określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu</p>		

należy do sfery ustaleń faktycznych w sprawie. Drogą prowadzącą do ustaleń w tym zakresie jest rozważenie przez organ procesowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego i nadanie im właściwego znaczenia (por. postanowienie SN z dnia 15 lipca 2008 r., III KK 162 / 08, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2008/1/poz.145).

Przy czym podniesienie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych w kontekście społecznej szkodliwości czynu jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy określając jego stopień wzięto pod uwagę wszystkie określone w art. 115 § 2 kk elementy, a jedynie ich wymowie przydano zbyt dużą lub zbyt małą rangę. Jeżeli więc okaże się, że przy tej ocenie w ogóle nie brano pod uwagę (pominięto) okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk lub

rozważono okoliczności (okoliczność) nie wymienione w tym przepisie, to uchybienie tego rodzaju należy rozważać w kategoriach obrazy prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 kk, albowiem zawarty w tym przepisie katalog okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty (por. postanowienie SN z dnia 23 maja 2007 r., II KK 28 / 07, opub. Legalis, wyrok SN z dnia 12 grudnia 2006 r., IV KK 395 / 06, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2006 / 1 / poz. 2413 oraz Legalis, postanowienie SN z dnia 4 marca 2009 r., V KK 22 / 09, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009 / 1 / poz. 619).

W niniejszej sprawie obrońca zaakcentował fakt działania oskarżonych wspólnie i w porozumieniu, z premedytacją i z niskich pobudek oraz posługiwanie się przez nich

narzędziami, które uważał za „niebezpieczne” w rozumieniu art. 159 kk. Sąd odwoławczy zważył, iż rację ma apelant, że powyższe stanowią ważne okoliczności rzutujące ujemnie na wymiar kary dla sprawcy. Rację ma także, gdy podnosi, iż w sprawie miało miejsce działanie wspólnie i w porozumieniu (a dokładnie czteroosobowa liczna napastników, bo ich liczba mnoga tj. co najmniej 2, sama w sobie stanowi przesłankę udziału w pobiciu) oraz z użyciem narzędzia. Dostrzec jednak należy, że przyczynkiem przedmiotowego zajścia z godzin wieczornych, który mógł je wręcz sprowokować, było wcześniejsze zachowanie samego pokrzywdzonego podjęte tego samego dnia, tyle, że w godzinach popołudniowych. Pokrzywdzony skierował wówczas pod adresem sióstr K. groźbę karana. Te oskarżyły go o m. inn. kradzież krowiego łańcucha, a o wszystkim poinformowały

resztę rodziny, w tym brata i ojca. Ziarno przedmiotowego sporu padło na bardzo podatny grunt, bowiem pomiędzy rodzinami K. i D. wieloletni, permanentny, wciąż podsycany konflikt na tle rozgraniczenia działek i z tytułu własności gruntu, co potwierdza zgodnie osobowy materiał dowodowy.

Oczywiście działanie oskarżonych (szczególnie przypisane im w pkt 1) zasługuje na potępienie, z uwagi na sposób działania sprawców, przewagę liczebną, stopień natężenia agresji, wspomóżenie ataku narzędziami, motywowane niskimi pobudkami, skutki tego działania w postaci spowodowania u pokrzywdzonego obrażeń ciała i narażenia na niebezpieczeństwo wystąpienia skutku określonego w art. 157 §1 kk. Nie sposób jest jednak zapomnieć, iż sprawcy działali pod wpływem wzburzenia – chwilowo i częściowo uzasadnionego

zachowaniem
pokrzywdzonego
podjętym około 2
godzin wcześniej,
które samo w
sobie było przecież
zaczepne i
prowokacyjne.
Okoliczności ataku
na pokrzywdzonego
są istotne i
muszą mieć w
realiach niniejszej
sprawy właściwe
przełożenie na ocenę
zachowania
oskarżonych i rodzaj
oraz wymiar represji
wobec nich
zastosowanej Sąd
meriti właściwie
wyważył w niniejszej
sprawie wszystkie
okoliczności
łagodzące i
obciążające po
stronie sprawców.
Oskarżeni nie byli
dotychczas karani,
gdzie P. K. (1) to
osoba blisko 70-
letnia.

W przekonaniu
Sądu Okręgowego,
właśnie istniejący
wieloletni konflikt
i w zasadzie
nieustępliwość w
jego podsycaniu
zwaśnionych
członków rodziny,
prowokacyjne
zachowanie
pokrzywdzonego
inicjującego kolejne
zajście, a także
stosunkowo
niegroźne skutki
zaistniałego pobicia,

<p>gdzie obrażenia czynności narządów ciała nie przekraczały okresu 7 dni, przemawiają za uznaniem, iż stopień zawinienia oskarżonych oraz stopień społecznej szkodliwości ich czynów były na tyle niewysokie, że wymierzenie kary grzywny, przy zastosowaniu instytucji przewidzianej w treści art. 37a kk będzie w pełni wystarczające dla osiągnięcia celów wychowawczych, zapobiegawczych i oddziaływania społecznego kary. Wymiar kar grzywn, tak jednostkowych, jak i łącznej nie nosi w sobie znamion rażącej niewspółmierności do okoliczności zdarzenia oraz do dochodów sprawców.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o orzeczenie kary surowszego rodzaju w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności wobec każdego ze sprawców,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

Zwięzle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o karze jest słuszny , apelacja w tym zakresie jest bezzasadna.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięzle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięzle o powodach utrzymania w mocy		

1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2a i pkt 5		
Zwięźle o powodach zmiany		
<p>Apelacja co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie, a w wyniku jej wniesienia zaszła konieczność jedynie częściowej zmiany zaskarżonego wyroku (poprzez uwzględnienie przedawnienia przypisanego oskarżonemu P. K. (1) wykroczenia). Wobec okoliczności, że czyn przypisany oskarżonemu P. K. (1) w pkt 2, polegający na popełnieniu wykroczenia z art. 124 § 1 kw na szkodę D. D. (1) został popełniony w dniu 4 lipca 2017 roku , a od daty tej upłynął okres ponad 3 lat, na podstawie art. 45 § 1 kw należało uchylić w tym zakresie rozstrzygnięcie sądu</p>		

meriti i umorzyć postępowanie karne wobec przedawnienia karalności czynu, a koszty przejąć na rachunek Skarbu Państwa (na marginesie sąd zauważa także, iż tożsame rozstrzygnięcie tj. umorzenie postępowania byłoby uzasadnione także przy przyjęciu, iż P. K. dokonał zaboru w/w roweru, albowiem nadal powyższe stanowiłoby jedynie wykroczenie, o jakim mowa w art. 119 kw).

W konsekwencji procesowej powyższego należało uchylić rozstrzygnięcie zawarte w pkt 5 sentencji wyroku sądu meriti, jako mające związek jedynie ze skazaniem za wykroczenie.

1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt 3 i 4 sentencji	<p>O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk i art. 13 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).</p> <p>Z uwagi na nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wniesionej w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych (zmierającej do wymierzenia surowszej kary oraz zmiany przypisanego oskarżonym czynu w kierunku dokonania rozboju na</p>	

pokrzywdzonym z
użyciem
niebezpiecznego
narzędzia) i w
braku przesłanek, o
jakich mowa w art.
624 kpk, oskarżyciel
posiłkowy
obowiązany jest
ponieść wydatki
powstałe w
postępowaniu
odwoławczym. Na
wydatki te złożył
się ryczałt za
doręczenie pism w
wysokości 20 zł.
(§ 1 rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości w
sprawie wysokości i
sposobu obliczania
wydatków Skarbu
Państwa w
postępowaniu
karnym z dnia 18
czerwca 2003 roku
Dz. U. 108, ooz.
1026 z późn. zm)
oraz wynagrodzenia
obrońców
oskarżonych z
urzędu (czyli
obrońcy
oskarżonych P. K.
(1), J. K. (4) i J. K.
(5)). Oplatę za drugą
instancję ustalono
na minimalnym
poziomie. Wysokość
kosztów zastępstwa
procesowego
oskarżonych w
postępowaniu
odwoławczym na
poziomie
jednokrotności
stawki minimalnej
została określona w
oparciu § 17 ust. 2

pkt 4 w zw. z § 4 ust 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – przy uznaniu, że niezbędny nakład pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynieniu się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniały zasądzenie kwot na minimalnym poziomie w ilości jednej stawki, a w przypadku adw. G. B. oraz adw. Ł. K. – powiększonej o należycie udokumentowane koszty dojazdu do sądu (w oparciu o liczbę przejechanych kilometrów, pojemność skokową silnika i stawkę za jeden kilometr).

Oskarżyciel posiłkowy posiada zdolność do pracy, a względy słuszności nie nakazują w niniejszej sprawie odstąpienia od zasady ponoszenia kosztów przez oskarżyciela

	posiłkowego, którego apelacji nie uwzględniono. Nie ma także podstaw związanych z sytuacją osobistą, rodziną czy majątkową, aby odstąpić od obowiązku poniesienia przez niego na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 11 lutego 2020 roku w sprawie II K 97/19		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana